

Ewa Bogdanowicz
Wydział Nauk Ekonomicznych
Finanse, Inwestycje i Rachunkowość

Samotność, a technologia.

Szalony rozwój technologii w XXI wieku sprawił, że ludzie nie wyobrażają sobie już życia bez smartfona czy Internetu. Dopiero od 1990 roku liczba użytkowników Internetu zaczęła rosnąć. Ludzie od początku zaczęli pracować nad tym, aby wykorzystywać Internet do komunikacji i tworzenia pewnego rodzaju społeczności właśnie poprzez Internet. Jednak czy Internet jest dobrym narzędziem do podtrzymywania relacji międzyludzkich i budowanie poczucia bycia częścią społeczeństwa? Czy grozi nam samotność?

Z mojego punktu widzenia technologia zmierza do odebrania ludziom prawdziwych i szczerych interakcji międzyludzkich oraz być przyczyną poczucia samotności. Dostępne w komunikacji internetowej są emotki, które mają za zadanie przekazywać „emocje” autora wiadomości, są one słabą kopią prawdziwych emocji, które odczuwamy podczas rozmowy z drugą osobą. Używanie obrazu i dźwięku do rozmów „na żywo” również nie jest idealne, ponieważ nie da nam odczuć takich jak zapach, pierwsze wrażenie, uścisk dłoni, wpatrzenie prosto w oczy czy innych ludzkich gestów, które są naprawdę ekstra! Powinniśmy pamiętać, że cyfrowa komunikacja nigdy nie powinna zastępować podstawowej ludzkich interakcji. Nie zapominajmy, że zamiana komunikacji na cyfrową pozwala też odbiorcy na zwyczajne nie odbieranie jej, poprzez zwykły przycisk delete.

Jeżeli trendy na świecie się nie zmieniają i użytkownicy Internetu będą wierzyć, że portale społecznościowe to bardzo ważna część życia w społeczeństwie to niestety, ale czekają świat lata nudy i smutku. Każdy jest inny i na swój sposób ciekawy, jednak przemierzając przestworza tablic na portalach społecznościowych widzę wyidealizowanych ludzi, zawsze uśmiechniętych, idealnie wyglądających, to mam wrażenie, że każdy w Internecie jest taki sam - sztuczny. Widzę przyszłość technologii informacyjnej w bardzo ciemnych barwach, ponieważ stanie się ona coraz mniej rzeczywista.

Mam jednak wielką nadzieję, że technologia, oprócz przysparzania nam samotności, pomoże starszym ludziom uporać się z problemami jakie niesie ze sobą starość. Jeśli przez swój wiek czy też stan zdrowotny nie mamy możliwości na spotkanie i aktywne uczestnictwo w życiu w społeczeństwie, to technologia jest w stanie dać namiastkę interakcji międzyludzkich. W przyszłości roboty pomagające w powtarzalnych codziennych obowiązkach bardzo przydadzą się starszym osobą, różnego rodzaju oprogramowania i urządzenia badające aktualny stan osób chorych przebywających w domu będą wspianym rozwiązaniem, które z pewnością stanie się codzienną rzeczywistością. Pojawi się wiele systemów analizujących dużą część naszego życia, których zadaniem będzie pomagać nam w kontroli nad tym co się dzieje.

Jednak przyszłość z robotami, które będą nas witać po powrocie do domu i zdawać relację z tego co się działo, dołoży cegiełkę do osamotnienia. Japonia jest tego najlepszym przykładem, w której to roboty czy też hologramy są w stanie w pewnym stopniu zadowolić potrzeby ludzi. Wyjście z domu na razie jest wyjściem do ludzi, jednak w przyszłości może się okazać, że hotel, kawiarnia czy sklep będą funkcjonować bez ludzi. Wiele biznesów stacjonarnych przestanie w przyszłości istnieć, a zastąpią je oprogramowania lub roboty, które idealnie sprawdza się w powtarzalnych czynnościach.

Widzę też przyszłość ludzi z „robotami”, które usprawnią ludzkie zajęcia. Rozwój asystentów głosowych takich jak Google czy Siri, napędza chęć na posiadanie asystenta w

telefonie czy innym urządzeniu, któremu możemy powiedzieć co ma za nas zrobić. Stanie się to tak wygodne jak teraz smartfon, nie będziemy mogli się bez sztucznego asystenta obejść.

Przyszłość będzie zatem ciekawa i zmieni nasze życie nieodwracalnie, jednak będzie to dość smutne w historii człowieka. Technologia sprawi, że osamotniejemy i będziemy samowystarczalni żyjąc bez interakcji z innymi ludźmi.